

o autorytecie i funkcji religii w życiu człowieka i społeczeństw, osobowym charakterze chrześcijaństwa. Rozumna duchowość „integruje człowieka z Bogiem, otoczeniem i samym sobą” (s. 211). Kończy przypomnieniem potrzeby dążenia do jedności chrześcijaństwa jako wyzwania dla Kościołów i teologii, znaczenia ruchów odnowy, liturgii, muzyki i radości w doświadczeniu obecności Boga w liturgii.

Praca jest bardzo cennym omówieniem ważnych zagadnień składających się na współczesne życie. Kościół dysponuje lekarstwem na wszelkie choroby współczesnego świata – trzeba tylko, by świat uznał swą chorobę i przekonał się o potrzebie właściwej terapii.

Zdarzają się też drobne niedoskonałości w formułowaniu myśli, co może stanowić ślad pierwszego ich wyrażenia, potem zmienionego tylko częściowo, np. s. 134 w zdaniu: „Już Paweł Apostoł uczył, iż jakkolwiek nie wszyscy w Kościele są powołani do świętości...” – chyba przeczenie jest zbędne. Na s. 215 – czegoś brak w zdaniu: „Do rewizji nadmiernej kościelnej (myśli zbyt sformalizowanej, instytucjonalności ???), łączącej się z większym uruchomieniem rozległych sfer duchowości, nie dojdzie się, tak po prostu”. Na s. 29 – chyba literowy błąd – Abelard polemizował z Roscelinem (jest Roscellinim). Chyba skrótowe jest też sformułowanie punktu 8. pierwszego rozdziału: Pierwszy Sobór Watykański a modernizm – ten prąd powstał na przełomie XIX i XX w. ok. 20-30 lat po Soborze (o tym świadczą nazwiska jego propagatorów ze s. 43) i był reakcją raczej na całe podejście tradycyjnej teologii niż na samo nauczanie Soboru. Silnie na modernizm zareagował św. Pius X na początku XX w. Może zamiast „a” powinno być „i” albo kropka? Te sprawy łatwo poprawić w następnym wydaniu pracy lub jej odpowiednich części.

Praca o. Andrzeja A. Napiórkowskiego porusza bardzo ważne sprawy, ukazuje eklezjologię jako naukę rozwijaną w Kościele oraz jej perspektywę. Podkreśla potrzebę angażowania rozumu i jego współdziałania z wiarą. Jest cenną pozycją w polskiej teologii współczesnej.

Tomasz M. Dąbek OSB

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: tomasz.dabek@upjp2.edu.pl

Tomasz KALNIUK, *Drogi i miejsca religijności ludowej. Antropologiczne studium nowych ośrodków kultu we współczesnej Polsce (Strachocina, Stryszawa, Sokółka i Legnica)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2019, ss. 322.

DOI: <http://dx.do.org/10.18290/rt.2019.66.9-11>

Praca Tomasza Kalniuka jest próbą analizy i charakterystyki współczesnych form religijności ludowej oraz nowych miejsc kultu religijnego w Polsce. Rozważania teoretyków oraz refleksje Autora dotyczące sfery sacrum w kulturze (a szczególnie

jej tradycyjnych form) stanowią punkt wyjścia wobec właściwej treści pracy, jaką są wyniki badań terenowych prezentujące współczesne przejawy religijności ludowej. Autor, w swej monografii, jak sam podkreśla, podejmuje narrację, która naśladuje przebieg trasy pielgrzymki – od jej proveniencji i nacechowania znaczeniowego do opisu przestrzeni sakralnej i refleksji na temat cudu. Praca składa się z następujących części: wykaz skrótów, wprowadzenie, trzy rozdziały stanowiące trzon opracowania, zakończenie, dwa aneksy zawierające kolejno: rozmowy z wybranymi miejsc kultu oraz materiały archiwalne dotyczące Kunegundy Siwiec, bibliografia, wykaz fotografii, indeks osób.

W pierwszym rozdziale opracowania Autor przybliży *Obrazy kultury i religijności ludowej w polskiej myśli etnologicznej*. Dostrzega, iż rozważania dotyczące religijności ludowej zwykle przywodzą na myśl środowisko wiejskie. Środowisko to przez wieki cieszyło się zainteresowaniem ze strony etnografów, folklorystów i socjologów, jednakże, świadomie bądź nie, definiowali oni zwykle kulturę ludową jako twór zabytkowy, mityczny bądź też dążyli do uczynienia go takim. Wszelkie przejawy zmian, transformacji krytykowano, akcentując jednocześnie odmiennosc chłopskiej natury, wręcz dehumanizując lud w celu podniesienia rangi prowadzonych badań. Opierając się na wypowiedziach badaczy, T. Kalniuk stwierdza, że religijność także ulegała redukcjonizmowi w myśl zasady, iż wyższe uczucia religijne nie mogą występować w tradycyjnych społecznościach, w których prym wciąż wiodą gusła i magia, a przesadnie manifestowany chłopski katolicyzm uchodził za przykład zacofania względem pogaństwa i oświeconego chrześcijaństwa. Jednakże płodność chłopskiej kultury i religijności, zrytualizowane formy pobożności były wynikiem umiłowania przez lud wymiaru zbiorowego, wspólnotowego, co z kolei przyczyniło się do utrzymania i wyrazu tożsamości zbiorowej w aspekcie narodowym. Autor podkreśla, iż w czasie okupacji to właśnie religijność ludowa – kulturowa, mająca wsparcie ze strony Kościoła, stanowiła silną blokadę wobec prób wynaradawiania i zniekształcania światopoglądu Polaków. W końcowej części rozdziału zauważa, iż obecnie zjawisko tradycjonalizmu zyskuje pozytywny wydźwięk – żywy jest kult obrazów, popularność zyskują plenerowe pasje, rozwija się działalność wewnątrzkościelnych grup, ewoluują obrzędy paraliturgiczne, liturgie z efektowną oprawą i elementami rytuału gromadzą znaczną liczbę wiernych w różnym wieku, istnieje silna potrzeba doświadczania sacrum, co uwidocznia się w ożywieniu ruchu pielgrzymkowego oraz licznych, grupowych i indywidualnych, wyprawach do sanktuariów.

W rozdziale drugim Autor prezentuje *Obrazy religijności ludowej w historii kultury*, wiodąc Czytelnika przez wybrane *Święte drogi, święte miejsca, święte wydarzenia*. Ta część pracy stanowi ogląd zjawiska pątnictwa z punktu widzenia jego historycznej genezy i uwarunkowań. Autor podkreśla wyjątkowy status komunikatora z sacrum, jaki przypisywano pielgrzymce ze względu na jej cel, którym miał być kontakt z bóstwem. Przypomina starotestamentalne wędrówki i powstanie Jerozolimy jako jedyne celu pielgrzymek i ogólnonarodowego sanktuarium, pierwszą wyprawę uczniów Chrystusa do Jego grobu, XVII-wieczne „lokalne” kalwarie, które zastępowały podróż do Ziemi Świętej, jak również nowożytne eksploracje globu. W tej części pracy Autor wysnuwa istotne wnioski – pątnictwo, które utożsamiano w Polsce głównie ze środowiskiem wiejskim, wykraczało poza obręb tej grupy, a religijność ludowa, której

pielgrzymowanie stanowiło nieodłączny element, wpłynęła na „całokształt polskiej kultury duchowej”. Następnie T. Kalniuk przybliży Czytelnikowi antropologię świętej przestrzeni oraz rozumienie *sacrum locci* w kulturze judeochrześcijańskiej. W ostatniej części rozdziału swą uwagę poświęca zjawisku cudu i przytacza powstałe na przestrzeni wieków próby jego zdefiniowania, metody rozpoznawania i percepcji, co stanowi bezpośrednio wprowadzenie w tematykę zawartą w rozdziale III.

Najbardziej rozbudowaną część pracy stanowi rozdział III zatytułowany *Nowe miejsca kultu religijnego i obrazy religijności ludowej we współczesnej Polsce (przykłady Strachociny, Stryszawy, Sokółki i Legnicy)*. Autor prezentuje cztery nowe sanktuaria: dwa pierwsze charakteryzuje patronat świętej/świętego, czczonych w relikwiach, dwa kolejne cechuje kult przedmiotów związanych z liturgią eucharystyczną. Strachocińskie sanktuarium to miejsce kultu męczennika – św. Andrzeja Boboli. Autor kreśli jego biografię i hagiograficzną historię, eksponując zasługi, jakie ów święty poczynił na polu (pre)ekumenizmu i duszpasterstwa, przybliży wielowiekową drogę do jego kanonizacji, dość nietypową w przypadku świętego formę i charakter objawień, wreszcie dokonuje deskrypcji poświęconego mu sanktuarium. Drugą z opisanych w rozdziale lokalizacji jest Stryszawa – miejsce kultu kandydatki na ołtarze, mistyczki, „apostołki ludzi gór”, Kunegundy Siwiec. T. Kalniuk akcentuje cechy, jakie łączą ją z wcześniej zaprezentowanym świętym, a są nimi cnotliwość życia, gorliwość w posłudze innym ludziom oraz występowanie sugestywnych form sensualnych manifestacji *sacrum*. Wskazuje na wyraźne analogie do dwóch katolickich świętych – Teresy z Lisieux i Faustyny Kowalskiej, ze względu na duchowy profil trzech propagatorek fenomenu „dzieciństwa duchowego”. Autor szkicuje biograficzny i hagiograficzny zarys postaci Kunegundy, skupiając uwagę Czytelnika na wizjach mistyczki i jej rozmowach z Bogiem, codziennym postępowaniu i zachowaniu wobec sąsiadów. Ostatnie dwie lokalizacje to miejsca, w których dokonał się cud eucharystyczny – położona na malowniczym Podlasiu Sokółka oraz legnickie osiedle Zakaczwawie. T. Kalniuk przypomina historię znanego ośrodka kultu o strukturze mirakularnej – włoskiego Lanciano, a następnie przechodzi do charakterystyki dwóch cudów, jakie nastąpiły na terenie Polski w ostatnich latach, a polegających na pojawieniu się na konsekrowanej hostii tkanki przypominającej mięsień sercowy w stanie agonii oraz ich konsekwencji w postaci badań, ekspertyz i uzyskania przez tamtejsze kościoły statusu sanktuariów. Elementem obecnym w charakterystyce wszystkich czterech miejsc jest prezentacja ich aktualnej sytuacji, a w szczególności analiza opinii opiekunów sanktuariów, mieszkańców, pielgrzymów na temat osoby/przedmiotu kultu sprawowanego w danej miejscowości. Przedstawienie fotografii i przytoczenie wielu rozbudowanych opinii o świętym bądź zjawisku nadprzyrodzonym, liczne świadectwa uzdrowień, wypowiedzi na temat działań parafii podejmowanych w związku z zaistniałą sytuacją czyni studium na wskroś antropologicznym, pozwala Czytelnikowi niemalże fizycznie zetknąć się z osobami doświadczającymi kontaktu z *sacrum*, z ich perspektywy spojrzeć na omawiane zjawiska, bliżej poznać fenomen życia religijnego.

Studium niewątpliwie jest dziełem interdyscyplinarnym – poruszana problematyka dotyczy takich dziedzin nauki, jak religioznawstwo, historia religii, socjologia, folklorystyka czy etnologia. Język pracy jest naukowy, Autor bez wątplenia wykazał się

wysokim stopniem erudycji, zdarzyły się nieliczne błędy literowe: s. 40 „dokładana analiza strategii” (sądzę, iż chodzi o słowo: „dokładna”); s. 92 „fizyczny punk w przestrzeni” (jest to fragment cytatu, myślę, że powinien pojawić się wyraz: „punkt”); s. 170 „na długi dzień przyszedł” (jest to fragment wypowiedzi pani kustosz, winno być: „drugi”). Nie umniejszają one jednak wartości pracy, która zarówno na płaszczyźnie stylistyczno-językowej, jak i merytorycznej prezentuje wysoki poziom. Oprócz licznych odniesień do wypowiedzi badaczy, dzięki którym opracowanie posiada okazałe fundamenty teoretyczne, istotnych wniosków i rozważań, którymi dzieli się Autor, a które z pewnością zasługują na uwagę i dalszą refleksję, nieocenioną wartość pracy stanowią materiały zebrane podczas etnograficznych badań terenowych. To dzięki nim monografia nabiera antropologicznego charakteru i staje się prawdziwą skarbnicą obrazów życia religijnego w Polsce. Wypowiedzi indagowanych zebrane są w aneksach, ale stanowią również integralną część pracy, zostały umiejętnie wplecione w tekst, a w niektórych partiach ostatniego rozdziału komentarze Autora stały się jedynie tłem do przekazujących pełnię treści opowieści interlokutorów. O ile pierwsze dwa rozdziały publikacji prezentują pobożność ludową widzianą niegdyś przez etnologów w dość negatywnym kontekście, o tyle rozdział trzeci lokuje perspektywę na przeciwnym biegunie i dokonuje należytej religijności rehabilitacji. Przed Czytelnikiem otwiera się galeria myśli, uczuć, rozważań, zachowań, postaw, reakcji, działań człowieka w zetknięciu z sacrum. Proces transformacji religijnych przejawia się w wielu sferach, ogromnym przemianom uległo życie codzienne ludzi, lecz tradycyjne formy pobożności, choć w zmienionej szacie, towarzyszą człowiekowi również dziś. W dobie łatwego dostępu do wszystkiego sensualizm jest tym, dzięki czemu religia może „pociągać” współczesnego człowieka. Sanktuaria z ich konkretnymi relikwiami, widocznymi dla oka rezultatami cudów, jak również celebrowanie rytuałów – wszystko to zajmuje zmysły, a więc czyni religijność w pewnym stopniu atrakcyjną. Uważam, że publikacja jest interesująca i wartościowa szczególnie dla specjalistów z dziedziny religioznawstwa, etnologii, socjologii czy folklorystyki, a zawarty w niej i opracowany materiał, pochodzący z etnograficznych badań terenowych, stanowi ogromną wartość dla zasobów polskiej literatury folklorystycznej i religioznawczej. Sądzę, że recenzowana monografia może zainteresować każdego Czytelnika i wzbudzić w nim refleksje i rozważania na temat sacrum, bo jak ujął to Autor: „*homo sapiens to homo techno digitalicus, który nie przestał być homo religiosus*”.

Zdzisław Kupisiński SVD
Katedra Religioznawstwa i Misjologii KUL
e-mail: dzidek@kul.lublin.pl